№ 23. Środa 29. Stycznia 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Z nadania Jego Excelencyi Namiestnika otrzymali zacząwszy od bieżącego roku szkolnego ręczne stypendya z Jarosławskiej fundacyi dla chłopców uczących się muzyki:

1) Technik *Seyfried Edward* z III. roku we Lwowie, uczeń wzorowy, a syn wdowy po urzędniku, która pobiera tylko 160 zł. rocznej pensyi, a ma troje dzieci do utrzymania, — roczne stypendyum w kwocie 105 zł. w. a.

2) Uczeń V. klasy drugiego wyższego gimnazyum we Lwowie *Michał Steciów*, syn wieśniaka, odznaczający się wzorowym postępem w naukach — ręczne stypendyum w kwocie 105 zł. w. a. rocznie.

3) Uczeń II. klasy niższej szkoły realnej we Lwowie *August Medwej*, co do postępu w naukach 3ci w klasie, a którego matka, małżonka przebywającego w Rosyi malarza, ma sześcioro małoletnich dzieci do utrzymania, — stypendyum ręczne w kwocie 84 zł. wal. austr.

4) Uczeń VII. klasy gimnazyum krakowskiego *Wiktor Zarzecny*, co do postępu w naukach pierwszy w klasie, a którego ojciec c. k. lekarz z płacą 300 zł. ma kilkoro dzieci do utrzymania, stypendyum ręczne w kwocie 63 zł. w. a. Nakoniec:

5) Uczeń II. klasy lwowskiego gimnazyum Franciszka Józefa *Stanisław Cetwiński*, bardzo pilny w naukach, a którego ojciec, urzędnik z małą płacą ma pięcioro małoletnych dzieci do utrzymania, — ręczne stypendyum w kwocie 63 zł. w. a. rocznie.

Lwów, 27. grudnia 1861.

Telegramy.

Kopenhaga, 25. stycznia. Dziś otwierając radę państwa, odczytał prezydent gabinetu poselstwo królewskie następującej treści: Nadzieja odnowienia węzła zerwanego między Holsztynem a innemi częściami państwa nieziściła się. Nowe uregulowanie stosunków konstytucyjnych Holsztynu jest przedmiotem układów. Interes zaprzyjaźnionych mocarstw w utrzymaniu niezawisłego państwa duńskiego wzmacnia naszą nadzieję, że sprawa ta da się pomyślnie rozwiązać. Szlezwikowi przyrzeka poselstwo swobodniejszy rozwój. Kiedy załatwienie sporu ze związkiem niemieckim zabezpiecza Szlezwik od obcego wpływu, nastąpią rozmaite ulepszenia w konstytucyi państwa i przedłożony będzie projekt względem reformy taryfy celnej.

Bruxela, 25. stycznia. *Indep. belge* ogłasza depeszę Sewarda do posłów Francyi, Anglii i Hispanii w Washingtonie z wyłuszczeniem powodów, które nie dozwalają Stanom zjednoczonym połączyć się z mocarstwami przeciw Mexykowi. Pomiędzy innemi przyczynami wymienia Seward prawdopodobne ofiarowanie pośrednictwa między stronami walczącemi.

Londyn, 26. stycznia. Dzisiejszy *Observer* powiada: „Pomimo udzielonego wojskom angielskim pozwolenia Sewarda na przechód przez państwo Maine, zdaje się przecież, że wojska tylko przez teryteryum angielskie będą przechodzić do Kanady.

Rzym, 25. stycznia. Papież chorował przez dwa dni na gorączkę, ale od wczoraj ma się już lepiej.

Neapol, 24. stycznia. Banda, która się uwijała nad rzeką Gargano, została rozbita; 24. bandytów poległo na placu.

Przegląd polityczny.

Lwów, 28. stycznia. Poczta dzisiejsza nie przyniosła nam w sprawach krajowych nic, oprócz obwieszczenia deputacyi giełdowej względem rozliczenia odsetków przy kupnie i przedaży obligacyj 5% pożyczki rządowej z r. 1861.

Również skąpe i nic nie znaczące są wiadomości w sprawach zagranicznych. Dzienniki przepełnione są wieściami, pogłoskami i wnioskami z nich wysnutemi; faktu żadnego, głównie zaś nie masz faktu takiego, któryby wpłynął na postęp i rozwiązanie kwestyi wiszących w świecie politycznym. Chyba, że do rzędu znaczących faktów policzymy mesaż królewski w Kopenhadze przy otwarciu rady państwa odczytany i wypowiadający, „że usiłowania złączenia Holsztynu silniejszym węzłem z monarchyą duńską spełzły na niczem, i że nowy porządek rzeczy w Holsztynie zawsze jeszcze jest przedmiotem negocyacyi dyplomatycznych.“ Że zaś związek niemiecki opiekuje się równoplemiennym sobie Holsztynem i Szleswikiem, które do składu jego należą, przeto z powodu nie załatwionej organizacyi tych krajów, ciągłych zawikłań obawiać się można.

Sejm związkowy w Frankfurcie obdarzył już Niemcy wspólnym kodexem handlowym i wexlowym. Wysadził on teraz komisyę do wypracowania kodexu cywilnego i karnego niemieckiego. Ważne to zaiste i nader ważne zadanie. Że zaś Niemcy liczą w łonie swym tylu znakomitych i głębokich prawników, przeto wypracowaniem kodexów, dzisiejszemu stanowisku nauki prawa odpowiednich, nowy pomnik sławy wystawić sobie mogą.

W Anglii zbierają składki na wystawienie pomnika księciu Albertowi i składki bardzo licznie wpływają. Wyprawa do Mexyku, wielce zajmuje miejsca w dziennikach angielskich; zdaje się, iż Francya obejmie główne jej kierownictwo. Jeżeli się zaś połączonym usiłowaniom Anglii, Francyi i Hiszpanii powiedzie w zaprowadzeniu tam ładu i ustaleniu silnego rządu, to się tem światu całemu przysłużą. Bo Mexyk, to kraj ogromny, bogaty w najdroższe dary przyrody, pod sprężystem rządem stałby się wkrótce znacznym konsumentem przemysłu i dźwignią handlu europejskiego. Zniszczony trzydziestoletnią wojną domową i trzydziestoletnim nierządem, bez interwencyi europejskiej stałby się wnet zupełną pustynią.

Podobne wojny domowe, podobna anarchia trapi dawne posiadłości hiszpańskie w południowej Ameryce. Wiadomości z Boliwii, które w dzisiejszym numerze zamieszczamy, to jeden obraz rozpasanych namiętności i mordów, od których odwykliśmy w Europie. Ludzie tam dziczeją, pozbawieni silnej ręki, któraby nimi rządzić zdołała.

Wracając do spraw europejskich, zanotować musimy, że sprawozdanie Foulda równie smutny wpływ na umysły w departamentach francuskich, jak w samej stolicy wywarło. Przyznając sprawozdaniu szczerość i otwartość, powątpiewają powszechnie o skuteczności środków zaradczych ku zasileniu skarbu proponowanych. Tym bowiem rogiem obfitości, kapitały sprowadzającym, ma być konwersya renty $4^1/_2$ procentowej na 3% a raczej dopłata 8% licząc od nominalnego kapitału uiścić się mająca, przy zamianie jednej renty na drugą. Trudno zaś pojąć, coby skłoniło właściciela kup. 100.000 franków $4^1/_2$% renty, który rocznego procentu 4500 franków pobiera, do dopłaty 8000 franków, ażeby w zamian za owę $4^1/_2$% rentę, dostał wprawdzie 150.000 franków lecz renty tylko 3%, która mu także 4500 franków rocznego dochodu przyniesie. Chyba, że p. Fould jako bankier przypuszcza, że w skutek obfitości kapitału stopa procentu na przyszłość znacznie się we Francyi obniży i że skarb będzie mógł kiedyś przystąpić do redukcyi renty $4^1/_2$% pozbawiając tym sposobem jej właścicieli pewnej części pobieranego dotąd dochodu, którego to niebezpieczeństwa unikną przy konwersyi renty na 3 procentową. Lecz ewentualność ta trudno jest dzisiaj do przewidzenia i zapewne nie rychło ona nastąpi.

Z Rzymu odebraliśmy wiadomość o słabości Ojca św., która dzięki Bogu już przeminęła. Nowo utworzona kongregacya do spraw kościoła a raczej obrządku wschodniego ponowić ma usiłowania ku sprowadzeniu do jedności kościoła tych milionów mieszkańców Wschodu, które pycha i przewrotność Focyusza od tylu wieków do schizmy popchnęła.

Rząd rosyjski wydaje 30 milionów rubli bonów skarbowych dla pozyskania funduszu na subwencyę, przedsiębiercom budowy dróg żelaznych przyznaną. Gazeta senacka petersburska zamieściła ukaz cesarski, położenie starozakonnych w Rosyi regulujący. Według tego ukazu żydzi, którzy zyskali stopnie akademickie w medycynie i chirurgii do służby publicznej w właściwej sferze przypuszczeni a nawet i dekorowani być mogą.

W kongresie unii amerykańskiej w Washingtonie oświadczył minister spraw zagranicznych Seward, że Stany zjednoczone wojną z odszczepieńcami południowemi zajęte, nie są w stanie sprzeciwić się interwencyi mocarstw w Mexyku. Tak więc wojna domowa zmusiła północną Amerykę do zrzeczenia się zasady Monroe, według której zjednoczone Stany nigdy nie miały na to zezwolić, ażeby mocarstwa europejskie mieszały się do spraw amerykańskich.

Sprawy krajowe.

Protokół 4go posiedzenia Rady miasta Lwowa odbytego na dniu 12. grudnia 1861 r.

Przewodniczący p. burmistrz. — Obecnych radnych 75.

Na wstępie odczytany był protokół z 5. grudnia 1861 roku, w którym na wniosek ks. Formaniusa zamieniono na stronicy siódmej wyraz „Kościoł farny“ na „Kościoł archikatedralny“, — zaś na wniosek Dr. Pfeiffera na stronie dwunastej dopisano przy uchwale o używaniu sali gmachu ratuszowego przez Towarzystwo muzyczne do koncertów wyraz „bezpłatnie“.

Ten tak poprawiony protokół został przez zgromadzenie Rady m. przyjęty i podpisany.

Potem zabrał głos p. Dr. Starzewski nadmieniając: Na ostatniem posiedzeniu Rady m. utrzymywał p. Dr. Sękowski, że członkowie dawniejszej Rady mało lub wcale czynnymi nie byli, biorąc za podstawę protokoły sekcyi II., które wykazywać miały, że na 200 przeszło spraw rocznie obradowanych załedwie do 10 przez

samych wydziałowych, reszta zaś przez urzędników mag. referowanemi były.

Nie będąc członkiem sekcyi II. (są słowa mowcy) nie wiem sposób referowania w tejże sekcyi dawniej praktykowany, jednak jako zwierzchnik sekcyi dla spraw dobroczynności, muszę do wyjaśnienia przytoczyć, ze w sekcyi I. my wydziałowi sami referowaliśmy, a ja jako zwierzchnik we własnej osobie protokół obrad i uchwały sekcyi przez przeciąg lat prawie 10. spisywałem.

Wezwał tedy mowca zwierzchnika sekcyi II. p. Dr. Tustanowskiego, by sposób referowania dawniej w sekcyi II. praktykowany wyjaśnił.

Pan Dr. Tustanowski zabrawszy głos — przytoczył: że w sekcyi II. było od dawna regułą, że akta w każdej sprawie mnie jako zwierzchnikowi sekcyi, a pod moją niebytność zastępcy p. Dr. Wysłobockiemu do trutynowania były komunikowane, zaś my z mocy atrybucyi dotychczasowym regulaminem przyznanej, referata — przydzielali zazwyczaj urzędnikom, raczej konsyliarzom magistratu, a w sprawach ważniejszych samym wydziałowym.

Przydzielaliśmy dla tego urzędnikom, bo liczba reprezentantów była za szczupła, nie tak wielka jak dzisiejsza, a ci urzędnicy właśnie do tych czynności ustanowieni, pracują pod naszym bezpośrednim wpływem i nabyli każdy w swojej gałęzi obszerne wiadomości.

Ci konsyliarze magistratu referowali potem w wydziale nie jak urzędnicy jeno jako sprawozdawcy sekcyi, i każdą razą wniosekcyi przedkładali do uchwały. Wydział a nie oni ostatecznie orzekał, i poruczał magistratowi wykonanie, które przez nas kontrolowane było

Teraz przyjęta zasada: żeby tylko radni sprawozdawcami byli, jest nadmiar chwalebną i poruszająca wszystkich radnych do większej czynności, lecz już teraz przekonuje, że siły sekcyi II. chociaż potrojone — za słabe przy tak licznych pracach najczęściej drobiazgowych; — lecz przy stawieniu tej zasady wnosić *a priori* nie można, żeby prace dawniejszych wydziałowych były wadliwe lub złe, bo ci działali według swego sumienia i ówczesnych sił, majątku niezmarnowali, jeno znacznie pomnożyli — tym sposobem dla dzisiejszej Rady m. siły żywotne przygotowali.

Ponieważ p. Dr. Sękowski, nie przeglądając same referaty i nie wykazując specyalnych spraw z woli dawnej reprezentacyi szkodliwych jeno po przejrzeniu protokołów a w nich napisów, kto był referentem, na nieczynność Rady m. mylną konkluzyę zrobił, wniósł tedy mowca, żeby pan Dr. Sękowski lakoniczne wyrażenie o dawnych i dziś dzień zaufaniem współobywateli zaszczyconych reprezentantach jako im ubliżające odwołał.

Radny p. Lewartowski a po nim p. Armatys wynurzyli w imieniu nieobecnego p. Dr. Sękowskiego, że niebyło jego zamiarem, jako sprawozdawcy komitetu do rozpoznania czynności sekcyi II. wysadzonego, nikomu wyrzuty czynić, ani ubliżyć, jeno przedstawiając małą czynność dawnego wydziału w osobistem referowaniu, teraźniejszą Radę m. więcej sprawami gminy zainteresować.

Pan przewodniczący nadmienił na to, że słowa p. Dr. Sękowskiego przy sprawozdaniu o podziale czynności sekcyi II. na komitety i o przyjęciu zasady powierzenia referatów tylko radnym, na ostatniem posiedzeniu wyrzeczone, mianowicie: że dawniejsi reprezentanci w referatach mały udział brali, nie zdawały się być, podług zrozumienia p. przewodniczącego, w tym celu przytoczone, by komukolwiek ubliżyć, jeno by teraźniejszej Radzie wskazać, że dawniejszy wydział odpowiednio duchowi czasu ówczesnego działał, a po dzisiejszej Radzie m. przy zajaśniałych swobodach i jawności obrad słusznie więcej miasto i kraj wymaga; pragnął tedy, podług zdania pana przewodniczącego, radny p. Dr. Sękowski wszystkich członków rady m. za swym osobistym przykładem pociągnąć, większą czynność dla dobra gminy wzbudzić, i pole do zasług otworzyć.

Wniósł w końcu pan przewodniczący, by wys. zgromadzenie Rady m. puszczając wszelką osobistość w niepamięć — nie brało dalej udział w dyskusyi nad tym przedmiotem jeno do porządku dziennego przejść raczyło.

Na co gdy zgromadzanie się zgodziło — weszły przedmioty na porządku dziennym będące pod obradę a sprawozdawca sekcyi II. radny p. Dr. Gnoiński zabrał głos.

L. m. 22.169-24.095, l. w. 337-339.

W sprawie gruntów miejskich pod dworzec kolei wziętych oświadczyła rada zawiadowcza kolei żelaznej, że biorąc te grunta w całej obszerności jak je miasto posiada, więc i tylną część, do której tylko przez frontową wstęp by był możebny — pragnie utrzymać dobrowolną ugodę z miastem zawartą, według której morg pastwiska tu w mieście położonego po 250 zł. bonifikowanym być ma — nawet i w tym wypadku, jeśli wartość tych gruntów przy detaxacyi expropriacyjnej spowodowanej pretensyami przedmieszczan grodeckich do wypasu na tychże błoniach — i niżej podaną będzie, a w zamian żąda upewnienia, żeby miasto przy ugodzie obstając, kontentowało się umówionem wynagrodzeniem nawet i w tym wypadku, gdyby wartość przy detaxacyi i wyżej jak pomienione wynagrodzenie wymierzoną została.

Sekcya II. przedkładając tę deklaracyę rady zawiadowczej wnosi zgodnie z magistratem:

by oświadczenie rady zawiadowczej przyjąć i na wzajem ze strony gminy oświadczyć, że miasto przy umówionem wynagrodzeniu 250 zł. od morga wziętego pastwiska obstaje i tym się kontentować będzie, nawet w tym wypadku, gdyby te błonia wyżej oszacowane zostały, dalej — by przyjmując i podpisując akt wywłaszczenia, już orzeczony, żądać przy wykazaniu własności miasta do tychże pastwisk — wypłatę wypadającego wynagrodzenia, nakoniec co do sporu z przedmieszczanami o prawo wypasu, odczekać decyzyę na prowizoryum, i dopiero po tegoż przegraniu zameldować pretensye przedmieszczan do komisyi regulującej służebnictwa.

Zgromadzenie jednomyślnie przyjęło.

L. m. 27.041, l. w. 393. Zezwolono na wniosek magistratu i sekcyi II. wydać kaucyę liwerantowi słomy dla aresztów miejskich Leib Menkes w kwocie 14. zł. przy objęciu liwerunku złożoną.

L. m. 27.739, l. w. 344. Zgodnie z wnioskiem magistratu i sekcyi II. zezwolono wydać deklaracyę do extabulacyi różnych praw miasta na realności l. 900$^1/_4$ Antoniego Zacharyasiewicz od pozycyi 1 do 15 zahypotekowanych jako zadawnionych. (C. d. n.)

(Obwieszczenie giełdowe.) Wiedeńska izba giełdowa wydała pod dniem 24. stycznia r. b. następujące obwieszczenie:

„Dla uregulowania obrotu obligacyami 5 procentowej spłatnej pożyczki z roku 1861 (pożyczki podatkowej) zaprowadza się do dalszych rozporządzeń następujące postanowienia:

Jeżli się sprzedaje obligacye pożyczki podatkowej, od których odłączony został oddział zapadający z dniem 1. grudnia 1862, ma kupujący wynagrodzić przedawcy oprócz przywiązanych do reszty oddziałów 4$^3/_4$ odsetek od 1. grudnia 1861 aż do dnia oddania, także jescze 4$^3/_4$ procentu za odłączony oddział, a to od 1. grudnia 1861 do 1. grudnia 1862.

Zaś przy sprzedaży tego zapadającego z dniem 1. grudnia 1862 oddziału, ma sprzedawca wynagrodzić z góry kupującemu 4$^3/_4$ procentu od dnia oddania aż do 1. grudnia 1862."

Anglia.

Londyn, 24. stycznia. (Doniesienia dworu. — Wiadomości bieżące.) Mylnem było doniesienie kilku tutejszych dzienników, że Król Belgijski udał się ztąd wczoraj do Broadlands z zamiarem powrócić do Osborne. Lekka słabość zmusiła go przedłużyć swój pobyt w Londynie; nie opuścił więc w ciągu dnia wczorajszego pałacu Buckingham, dokąd przybył właśnie książę Walii.

W izbie wyższej lord Dufferin będzie proponował adres z okazyi mowy tronowej, a lord Shelburne będzie go popierał.

Na pomnik dla księcia Alberta nadeszło już do lorda majora 12.000 ft. szt., pojedyncze wkładki wynoszą po 50 i 100 ft. szt.

(Okupacya Mexyku.) W artykule wstępnym *Times* zwraca uwagę, że interwencya w Meksyku może stać się w historyi naszych czasów wypadkiem wielkiej wagi. Chociaż umowa, pisze dziennik rzeczony, zabrania Hiszpanii dążyć za pośrednictwem interwencyi do rozszerzenia granic, postanowiono jednak założyć przy sposobności fundamenta przyszłego wpływu w nowym świecie. Według jednego z półurzędowych dzienników Francya wyprawia do Meksyku takie siły, jak niedawno do Syryi. Widoczna więc, że Francya ani nam ani Hiszpanii nie dozwoli wziąć większego jak ona udziału. Owszem, wątpić nie można, że gdy operacye wojskowe należycie rozwinięte zostaną, Francya stanie na czele wyprawy, ponieważ ze wszystkich trzech mocarstw największe siły wyprawia. Nie możemy sprzeciwiać się temu. Armia francuska nic lepszego uczynić nie mogła jak zająć się przywróceniem rządu w tym rozsprzężonym kraju. Miasto Meksyk będzie zapewne dłuższy czas obsadzone, a jeżli skutek tego będzie tak pomyślny jak w Syryi, nic nie pozostanie do życzenia. Bądź co bądź Francya pewną być może, że ją w jej usiłowaniach co do przywrócenia spokojności gorliwie wspierać będziemy. Widok przeważnych sił francuskich pewnie w nas nie obudzi zazdrości. Od Meksyku tego tylko żądamy, aby pokrzywdzeni rodacy nasi odzyskali swoje prawa, i by Meksyk dał rękojmią spokojności na przyszłość. Dopóki silny rząd utworzony nie będzie, musi załoga pozostać w stolicy, a chociażby to była załoga francuska, chociażby tam rok i dwa lata pozostać miała, Anglia nie sprzeciwi się temu. Nie przyjęliśmy zasady pana Monroe, i podzielać jej nie myślimy wcale.

(Żelazna kolej podziemna.) Z Londynu donoszą do *A. pr. Ztg.*, że budowa podziemnej kolei między Westende a City postąpiła już znacznie. Część jej będzie za kilka tygodni otwarta.

Francya.

Paryż, 24. stycznia. Przyjęcie nuncyusza u dworu i posłuchanie.) Nuncyusz papieski, monsignor Chigi złożył dziś Cesarzowi w uroczystej audyencyi listy swoje wierzytelne, tudzież własnoręczny list Ojca Ś. Wiadomo, że w etykiecie dyplomatycznej nuncyusz papieski najwyższą zajmuje rangę, ma zatem krok przed wszystkiemi posłami i ambasadorami. Dla tego wprowadzano Jego Excelencyę z nadzwyczajną wystawnością na audyencyę cesarską. Posłano po niego trzy karety galowe cesarskie każda sześcioma końmi zaprzężona z konnym mastalerzem na przodzie. Służba była w wielkim cesarskim uniformie. Dwóch mistrzów obrzędów udało się po nuncyusza do pałacu nuncyatury; nuncyusz wsiadł sam do pierwszej karety, drugą zaś sekretarze jego zajęli. W pałacu Tuilervi przyjmował nuncyusza wielki mistrz obrzędów, książę Cambacéres, u schodów pawilonu de l'Hortoge i wprowadził go w szpalerze stu gwardzistów do sali tronowej. Tam czekał na niego Cesarz ze swemi adjutantami, ministrem stanu, spraw zagranicznych i ministrem wyznań religijnych. Monsignor Chigi przemówił do Cesarza w słowach następujących:

„Najjaśniejszy Panie! Pojmuję całą wartość zaufania, którém mię dostojna Głowa kościoła, pan mój miłościwy zaszczycił, mianując mię nuncyuszem przy Waszej Cesarskiej Mości, przy Cesarzu szlachetnego i wielko-dusznego narodu, szczyczcącego się między tylu innemi tytułami do sławy, szczególnie tem, że jest narodem wielce chrześciańskiem. Składając w ręce Twoje, Najjaśniejszy Panie, brewe, którém mię Ojciec Święty przy Waszej Cesarskiej Mości uwierzytelnić raczył, zapewniam Cię, Najjaśniejszy Panie, że całą gorliwość moję ku temu obrócę, ażeby utrzymać niezachwianie dobre stosunki, które między stolicą świętą a rządem Waszej Cesarskiej Mości na szczęście istnieją. W nadziei, że zdołam zarazem pozyskać i Twoje, Najjaśniejszy Panie, zaufanie, wynurzam najszczersze życzenia prawdziwego szczęścia dla Waszej Cesarskiej Mości, dla Cesarzowej JMci, księcia Cesarskiego i dla Francyi całej."

Cesarz odpowiedział w słowach następujących:

„Dziękuję, Mości książę, za życzenia, które mi w imieniu Ojca Świętego wyraziłeś. Już przy zmianie roku raczyła Jego Świętobliwość wspomnieć o mnie, w kilku słowach do jenerała Goyon wyrzeczonych, które mię głęboko wzruszyły. Bądź przekonany, że ja zawsze obowiązki moje Monarsze z czcią Papieżowi przynależną pogodzić zdołam i o to teraz starać się będę. Nie wątpię zaś o tem, że nominacya Twoja Mości książe, nie mało się przyczyni do ustalenia przyjaźnych stosunków, które dla dobra religii i pokoju całego chrześciaństwa tak wielkie mają znaczenie."

Monsignor Chigi wynurzył następnie Cesarzowej życzenia Papieża. Cesarzowa Eugenia odpowiedziała, że dowód ten przychylności głębokie na niej sprawił wrażenie, prosi więc nuncyusza, ażeby o uczuciach jej wdzięczności Ojca Świętego zapewnić raczył."

(Wiadomości bieżące.) Doniesienia prefektów mają opiewać, że sprawozdanie p. Foulda nie korzystny wpływ w departamentach wywarło. Na wczorajszej radzie ministrów przyszło jeszcze do żwawych rozpraw i p. Fould dał się słyszeć z gotowością wystąpienie z ministeryum. — Żółta księga, zawierające akta i dokumenta, które senatowi i ciału prawodawczemu złożone być mają, w sobotę podobno wydaną będzie. Książę Napolen, który cierpiał na ból gardła, o tyle wyzdrowiał iż przyjmować może wizyty. Mówią, że w szkole sztuk pięknych, zaprowadzony będzie osobny wydział dla drzeworytów.

Włochy.

Turyn, 23. stycznia. (Rozprawy w izbach turyńskich.) Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych była mowa o sprawach wyspy Sardynii. Zarzucano rządowi, że wyspę tę zaniedbuje pod wieloma względami. Po długiej debacie izba przeszła do porządku dziennego, w tem zaufaniu, że ministeryum przedsięweźmie właściwe środki do podniesienia bytu Sardynii." Chcąc dojść ku temu, trzebaby przedewszystkiem zabrać się do robót publicznych na tej wyspie szczególnie zaniedbanych. Taż sama potrzeba daje się uczuć na całym półwyspie włoskim; rząd w Turynie dobrze to czuje, dla tego prowadzi budowę dróg żelaznych w Neapolitańskiem z największą gorliwością. Droga do Ankony już jest gotowa, a gałęź jej Ferrarę z Bononią łącząca w najbliższą sobotę otwartą będzie.

Rzym, 20. stycznia. (Kongregacya obrządków.) Wczorajszy dziennik rzymski ogłosił breve apostolskie, nakazujące organizacyę nowo zaprowadzonej kongregacyi „de propaganda fide pro negotiis ritus orientalis." Rozporządzenie to wielkiej jest doniosłości. W przekonaniu, że jedność kościoła pogodzić się da z różnością obrządków i kwestyą pism wschodnio-kościelnych, ustaleniem rytuału i zgoła tem wszystkiem, co w sprawach Wschodu kościoł obchodzić może, kardynał Barnabo został prefektem nowej kongregacyi; między konsultorami naukowemi znajduje się znany linguista ks. Heneberg. Rozporządzenie papieskie dąży do zwalczenia szyzmy i do zaprowadzenia jedności kościoła. Stolica święta zwraca głównie swą uwagę na Greków, Ormian, Koftów, Maronitów, Rusinów i Melchitów. Już przed pięciu laty wyszło ważne pod tym względem dzieło Jakóba Picipios „o Kościele wschodnim", które kosztem kongregacyi de propaganda fide wydane zostało.

Niemce.

Berlin. (Wnioski do ustaw w izbie pruskiej.) Projekt do ustawy o odpowiedzialności ministrów przedłożony pruskiemu sejmowi krajowemu składa się z 4 ustępów, z których pierwszy traktuje o prawnej odpowiedzialności ministrów, drugi o postępowaniu w izbach sejmowych na przypadek zażalenia przeciw ministrom, trzeci o trybunale rozpoznawczym, czwarty nareszcie postanawia, że: ministrowie, którzy nie są już w urzędowaniu, a obwinieni zostali, że naruszyli konstytucyę gdy byli ministrami, podlegają postanowieniom tej ustawy, jeżeli ich zaskarżenie uchwalono przed zamknięciem tego posiedzenia obu izb sejmu krajowego, które było pierwszem po ich wystąpieniu z urzędowania.

(Korespondencye dyplomatyczne. — Izby.) *Gazeta wied.* pisze: Ponieważ w niektórych wypadkach stosowanie się do rozporządzenia hr. Bernstorfa względem prowadzenia korespondencyi dyplomatycznych w języku niemieckim połączone jest z wielkiemi trudnościami, polecono więc posielstwom pruskim, aby z rządami nie niemieckiemi, gdzie to potrzebnem lub pożądanem być może, korespondowały w języku francuskim.

National Ztg. zaprzecza doniesieniu, że lewa strona izby deputowanych zawarła kompromis z partyą katolicką. Podobnież mylnie doniosły organa stronnictwa postępowego, że partya Grabowa usiłowała zawrzeć kompromis z partyą katolicką, do czego jednak nie przyszło.

(Propozycye na sejm związkowy.) Ponieważ za pośrednictwem sejmu związkowego przyszedł już do skutku powszechny kodex handlowy dla Niemczy, sejm związkowy będzie usiłował w tym roku zaprowadzić kilka innych wspólnych ustaw, a mianowicie wspólne prawodawstwa cywilne i kryminalne, i wspólną ustawę dla ochrony dzieł literackich i artystycznych przeciw przedrukom. Dawniejsze uchwały związkowe przeciw przedrukom okazały się niedostateczne, ponieważ ustawy pojedyńczych państw związku różnią się od siebie, mianowicie w pojęciu znaczenia przedruku, w liczeniu czasu ochrony, w zakresie ochrony dla pojedyńczych rodzajów płodów artystycznych i literackich. Ze względu na wiele niedogodności, które z przyczyny odmienności ustaw pochodzą, a którym tak łatwo zaprowadzeniem jednakowych ustaw zapobiedzby można, rządy saski i bawarski postanowiły zaproponować na sejmie związkowym zaprowadzenie powszechnej niemieckiej ustawy przeciw przedrukom, a do tego utworzyć komisyę z mężów biegłych, i podać zarazem projekt, który przed kilkoma laty deputacya giełdowego stowarzyszenia księgarzy niemieckich wypracowała, a który poźniej w Lipsku uchwałą mężów biegłych zatwierdzony został.

Rosya.

Petersburg, 18. stycznia. (Wydawanie bonów skarbowych.) Gazeta senacka zamieszcza urzędowe zawiadomienie, względem wydania 30 milionów rubli w bonach skarbowych $4^{32}/_{100}$ rocznego procentu wnoszących, w kuponach po 50 rubli i półroczną wypłatą procentów. Emisya ta dostarczyć ma rządowi środków do wypłacenia francusko-rosyjskiemu towarzystwu drogi żelaznej subwencyi 28 milionów rubli temuż przynależnej. Zapewniają, że puszczenie w obieg owych bonów skarbowych nie zaraz nastąpi, złożono je tymczasowo w banku Petersburskim, który tytułem awansu większą część powyższej pożyczki już wypłacił i zastrzegł sobie, że bony skarbowe w miarę potrzeby pieniędzy w kurs puszczać będzie. Skarb państwa znacznie na tej kombinacyi zyskuje, bo najprzód bony skarbowe zwolna w obieg puszczone po lepszym kursie kupców znajdą, a następnie bank zrzekł się na korzyść skarbu wszelkiego procentu za ten czas, przez który bony w kasie swej trzymać będzie.

Ameryka.

Peru. (Oświadczenie Peruwii.) Według dziennika *El Comercio* rząd rzeczypospolitej Peruańskiej przyrzekł paezydentowi mexykańskiemu Juarezowi udzielić wszelką pomoc w ludziach i pieniądzach do wojny z Francyą, Anglią i Hiszpanią. W portach południowych Peru znajduje się nawet znaczny korpus armii pod rozkazami nowo obranego prezydenta jenerała San Roman, który to korpus gotów udać się natychmiast do Mexyku; czeka tylko na powrót posła.

(Stan rzeczy w Boliwii.) W republice Boliwii w południowej Ameryce panuje zupełna anarchya. Pospólstwo chcąc pomścić się śmierci byłego prezydenta Cordovy, którego kazał zabić teraźniejszy prezydent Ganez, powstało w masie i zamordowało Ganez z kilkoma towarzyszami jego. Listy tamtejsze opisują okropne sceny, jakie towarzyszyły temu aktowi zemsty. Gdy Ganez uległ w walce ulicznej, schronił się z 40 wiernymi towarzyszami do pałacu rządowego i obwarował go barykadami. Tu atakował go zapamiętały tłum bronią palną wszelkiego rodzaju. Gdy w końcu wysadzono bramę i napaśnicy rzucili się na schody, szukał jeszcze Ganez ostatniego ratunku na dachu sąsiedniego zabudowania policyi, ale dosięgła go tam kula i spadł ciężko raniony z dachu. Wtedy porwał go rozjuszony tłum, powlókł przed bramę Loretto, gdzie z jego rozkazu zginął były prezydent Cordova, wycierał twarzą jego świeże jeszcze ślady krwi na progu, poczem każdy z obecnych, między tymi także kobiety, bili go tak długo, aż wyzionął ducha, a w końcu zawleczono ciało jego ze śmiechem i przekleństwami na cmentarz. Porucznika jego Leopolda Davilę rozdarli żywcem na wielkim placu, a przedtem jeszcze wykłuła mu jakaś Indyanka obie oczy. Jeszcze wielu innych zginęło w tym rozruchu, poczem pospólstwo rozbiło więzienia i wypuściło 150 zbrodniarzy, którzy brzęcząc swojemi kajdanami, powiększali jeszcze okropność tej sceny. Wieczorem było miasto La Paz znowu spokojne. W kilka dni potem odprawiał prezydent Acha swój wjazd. Jenerał Perez objął naczelne dowództwo nad zbrojną siłą. Za cud opowiadają, że tego dnia nie wydarzył się żaden rabunek ani kradzież.

Ostatnie wiadomości.

„Czas Krakowski" z dnia 28. stycznia podaje następującą depeszę telegraficzną:

Paryż, 27. stycznia. Mowa cesarska przy otwarciu dziś ciała prawodawczego: Rok upłyniony, pomimo niejednego zaniepokojenia, widział utrwalający się pokój. Pogłoski umyślnie rozsiewane o żądaniach w wyobraźni tylko stworzonych, same przez się rozwiewają się w niwecz przed prostą rzeczywistością faktów. Stosunki do obcych mocarstw

dają mi najzupełniejsze zadowolenie, a kilkakrotne odwiedziny panujących przyczyniły się do utrwalenia związków przyjaźni. Król pruski przybył do Francyi znając pragnienie nasze ściślejszego połączenia się z rządem i ludem, które spokojnym i bezpiecznym idą krokiem na drodze postępu. Uznałem Włochy z stałym zamiarem, aby przez przychylne i bezinteresowne rady przyczynić się do spełnienia dwóch spraw, których antagonizm zamęca wszędy uczucia i sumienia. Cesarz pragnie załatwienia sporu amerykańskiego, nadmienia o zwycięstwach w Kochinchinie, o zajściach w Mexyku, które nie zdołają osłabić nadziei w przyszłość. Wolny od zajęć kwestyami zagranicznemi zwrócił przedewszystkiem uwagę na stan finansów. Cesarz mówi o położeniu finansowem w myśl przedstawienia Foulda, uspokaja co do długu bieżącego, uważa położenie finansowe i wewnętrzny stan kraju jako zadowalniające i wskazuje dokonane już dzieła powszechnego pożytku podczas cesarstwa. Gotów zawsze do reform koniecznych, stale trzymać się będzie i nienaruszenie podstaw konstytucyi. Cesarz kończy temi słowy: Wytrwajmy przy naszem zadaniu, mając ufność w Opatrzności, która nam zawsze dawała widoczne znaki opieki swojej.

Turyn, 26. stycznia. Przyjechał tu jenerał Calergi i doręczył Królowi Wiktorowi Emanuelowi swoje listy wierzytelne w charakterze nadzwyczajnego posła greckiego. Jenerał Calergi jest oraz zawierzytelniony przy dworze francuskim i zabawi tu tylko miesiąc a po odjeździe jego obejmie sprawy poselstwa sekretarz legacyi.

Nowy York, 15. stycznia zrana. Senat odrzucił projekt względem wynagrodzenia właścicieli angielskiego statku „Perthshire"; (zaś depesza po-południowa donosi, że projekt ten został przyjęty w senacie). Minister wojny Cameron podał się do dymisyi i to jak słychać na żądanie prezydenta Lincolna. Następcą jego mianowany Staunton, a Cameron odchodzi na urząd poselski do Rosyi.

W kongresie żądano kredytu na wystawę londyńską. Owen Lovejoy mówił: Niedość, że nas Anglia zniesławiła i znieważyła, jeszcze mamy wysyłać na jej wystawę? Lepiej pozostańmy w domu dopokąd nie będziemy w stanie bić Anglię. Gdy pokonamy powstanie, połączymy się z Fryncyą i Rosyą, by zabrać wschodnie posiadłości Anglii. — Seward powiada w odpowiedzi na notę austryacką w sprawie „Trentu": Austrya przekona się z urzędowej korespondencyi z Francyą i z Anglią, że Stany zjednoczone nie są zdolne zakłócić spokój, że owszem zachowują sprawiedliwość i przyjaźń w stosunkach z obcemi narodami. Rząd federacyjny rad będzie, jeśli teraźniejsza sposobność wywoła rewizyę pewnych internacyonalnych ustaw i określi wyraźniej prawa i obowiązki państw w czasie wojny.

Spodziewają się, że kongres zezwoli na wydanie obligacyi skarbowych w sumie 100 milionów dolarów.

Hawana, 7go stycznia. Jenerał Prim z częścią kontyngensu francuskiego udał się d. 28. do Veracruz. Potem 2000 żołnierza i jeden angielski okręt wojenny posłano do Veracruz. „Monitor" mexykański twierdzi, że Mexyk może przedsięwziąć wyprawę z 150.000 żołnierza i 100 działami. Mexykanie chcą stawić opór w Tampico. Uraga broni wszystkich dróg z Mexyku prowadzących z 20.000 żołnierza. Juarez wydał proklamacyę, w której upomina Mexykanów, aby zaniechali wszelkich sporów, i połączyli się dla obrony kraju.

Jenerał unii Garfield pobił wojska konfederacyi pod Humphrey Marshall.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. Ihsiczeskul Leon, c. k. radca sądu kraj., z Czerniowiec. — Puzina Włod., z Martynowa.

Hotel europejski: Chiliński Mar., z Rakowy. — Bocheński Rom., z Irzawy. — Br. Heydel Miecz., z Latacza.

Hotel Langa: Zawałkiewicz Sew., z Przemyśla.

Hotel angielski: Ks. Kadeschoft Alex., z Kijowa.

Hotel krakowski: Załęski Stan., z Dobrowstan.

Zajazd Kuhna: Moszczański Józef, ze Srok.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. stycznia.

PP. Duszyński Jul., do Żaszkowa. — Glixelli Stan., do Gołogór. — Firieb Hugo, do Świdnicy. — Kozowski Sew., do Krowicy. — Grużecki Ignacy, do Łopatyna. — Papara Hen., do Zubowmostów. — Hr. Dzieduszycki Alex., do Izydorówki. — Hr. Badeni Wład., do Suchorowa. — Hr. Wodzicki Kaz., do Olejowa. — Hr. Komorowski Wład., do Bilenki. — Wartarasiewicz Alex., do Swejkowa. — Łączyński Izyd., do Bałtaczyniec. — Lityński Mel., do Furlejówki. — Smarzewski Alex., do Artasowa. — Berezowski Hen., do Wodnik. — Miczewski Adam do Strzelisk.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 28. stycznia. Na wczorajszy targ przypędzono 117 wołów i 25 krów, mianowicie z Rozdołu 2 stada po 24 i 5 wołów, z Łopatyna 20, z Sarnik 20, z Bursztynu 12, ze Stryja 9, a ze Lwowa 27 wołów, z Nowosiółek zaś 20 krów. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 111 wołów i 25 krów i płacono za woła, mogącego ważyć 300 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju, 57zł. 50c.; wół zaś szacowany na 380 ℔ mięsa i 80 ℔ łoju, kosztował 93zł. 50c. Cena jednej krowy była 52zł. 50c. wal. austr.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów w pierwszej połowie stycznia b. r. na targach w Białej, Chrzanowie, Kentach, Myślenicach, Wadowicach i Krakowie.

	Miejsce targu											
	Biała		Chrzanów		Kenty		Myślenice		Wadowice		Kraków	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	5	94	5	40	5	.	6	.	5	88	6	25
„ żyta . . .	3	92	3	50	3	45	3	75	3	80	3	87
„ jęczmienia .	2	50	2	80	2	95	3	.	3	5	3	.
„ owsa . . .	1	46	1	50	1	45	1	70	1	41	1	50
„ hreczki . .	6	80	2	50	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	4	62	3	50	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kartofli . .	1	68	1	3	1	30	1	20	1	20	1	50
Cetnar siana . . .	1	.	.	80	1	15	1	.		79	.	90
„ wełny	120	.	100	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	36	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sag drzewa twardego	6	.	8	50	5	25	7	40	6	.	6	.
„ „ miękkiego	4	.	7	.	3	70	5	20	4	.	.	.
Funt mięsa wołowego	17	.	.	14	.	15	.	14	.	15	.	20
Mas okowity . . .	.	84	.	60	.	80	.	.	1	.	1	86

TEATR.

Dziś piąta reduta.

Kurs lwowski.

Dnia 28. stycznia.		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	45	6	50
Dukat cesarski	„ „	6	47	6	52
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	16	11	32
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	15	2	17
Talar pruski	„ „	2	6	2	8
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	55	79	22
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	53	83	13
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	192	—	193	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	98	68	77
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	67	83	67

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 28. stycznia.	Instytut kupuje		Instytut sprzedaje		Za kupon wypada	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	79	—	79	50	—	30
Dawne „ „ 100 „ „	82	95	83	47	—	31½

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 28. stycznia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 83.60. Metaliki po 5% za 100 zł. 69 15; po 4½% za 100 zł —.—; po 4% za 100 zl. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 790.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 193.60; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138 30. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.51, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—. Srebro 137.75.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. stycznia 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	328.49	+ 0.7	95.3	zachodni	sł.	mgła
2. god. po poł.	328.93	+ 0.9	95.4	„	„	śnieg
10. god. wiecz.	329.01	— 0.6	88.3	połud.-zach.	„	pochmurno

Wysokość śniegu 0‴.

Przegląd
meteorologicznych spostrzeżeń we Lwowie roku 1861.

Średni stan barometru zredukowany na temperaturę 0, był

w zimie 326.'''373 miary paryskiej, w porównaniu z r. 1860 o 1.'''020 wyższy,
na wiosnę 325.263 miary paryskiej, w porównaniu z r. 1860 0.'''230 niższy,
w lecie 325.882 miary paryskiej, w porównaniu z r. 1860 0 364 wyższy,
w jesieni 326.882 miary paryskiej, w porównaniu z r. 1860 0.050 niższy,
w całym roku 326.200 miary paryskiej, w porównaniu z r. 1860 0.376 wyższy,
w porównaniu z 20letniem przecięciem 0.'''480 niższy.

Średnia temperatura powietrza była

w zimie — 1.°98 R., w porównaniu z r. 1860 o 0.°32 zimniejsza
na wiosnę + 5.53 " " " " o 0.64 "
w lecie +15.97 " " " " o 0.31 cieplejsza
w jesieni + 7.60 " " " " o 1.05 "
w całym r. + 6.78 " " " " o 0.10 "
w porównaniu z 36letniem przecięcem o 1.°16 cieplejsza.

Sredni nacisk pary był

w zimie 1.'''575 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 0,'''034 wyższy,
na wiosnę 2.478 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 0.400 wyższy,
w lecie 5.405 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 0.248 mniejszy,
w jesieni 3.109 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 0.024 mniejszy,
w całym roku 3.142 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 0.159 mniejszy,
w porównaniu z 6letnim przecięciem 0.402 mniejszy.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła

w zimie 88.16 pr. C. w porównaniu z r. 1860 o 1.63 pr. C. wilgotna,
na wiosnę 74.22 pr. C. w porównaniu z r. 1860 o 2.17 pr. C. wilgotna,
w lecie 71.82 pr. C. w porównaniu z r. 1860 o 4.25 pr. C. suchsza,
w jesieni 75.35 pr. C. w porównaniu z r. 1860 o 7.94 pr. C. suchsza,
w całym roku 76.55 pr. C. w porównaniu z r. 1860 o 4.04 pr. C. suchsza,
w porównaniu z 6letniem przecięciu 3.47 pr. C. wilgotniejsza.

Cała ilość deszczu i śniegu wynosiła

w zimie 62.'''46 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 2.'''07 więcej,
na wiosnę 72.56 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 11.59 więcej,
w lecie 133.18 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 13.73 mniej,
w jesieni 41.18 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 65.06 mniej,
w całym roku 308.'''38 albo 25'' 8.'''38 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 64.77 mniej,
a w porównaniu z 20letniem przecięciem 6.38 więcej.

Wysokość nie stopionego śniegu wynosiła

w zimie 522''' miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 42''' mniej,
na wiosnę 95 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 26 więcej,
w lecie — miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o — więcej,
w jesieni 2 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 354 mniej,
w całym roku 619.''' czyli 51.'' 7 miary paryskiej; w porównaniu z r. 1860 o 397 mniej.

Liczba dni, w których padał deszcz i śnieg, była

w zimie 55 w porównaniu z r. 1860 o 6 większa,
na wiosnę 42 " " " 7 mniejsza
w lecie 44 " " " 11 "
w jesieni 39 " " " 5 "
w całym roku 380 " " " 17 "

Liczba dni. w których śnieg padał, była

w zimie 42; w porównaniu z r. 1860 o 2 mniejsza
na wiosnę 20; " " " 4 większa
w lecie —; " " " — —
w jesieni 4; " " " 13 mniejsza
w całym roku 66; " " " 11 "

Dni mroźnych było

w zimie 72, a z tych bez odwilży 49
na wiosnę 27, " " " 1
w lecie —, " " " —
w jesieni 14, " " " 1
w całym roku 113, " " " 51
w porównaniu z r. 1860 o 18 mniej, bez odwilży 23 mniej.

Dni mglistych było

w zimie 19; w porównaniu z r. 1861 o 2 mniej
na wiosnę 3; " " " 4 "
w lecie 1; " " " 1 więcej
w jesieni 12; " " " 3 "
w całym roku 35; " " " 2 mniej

Grad padał w tym roku 3, t. j. na wiosnę 2, a w lecie 1 raz, w porównaniu z r. 1860 o 2 razy więcej.

Burze były

w zimie — w porównaniu z r. 1860 o —
na wiosnę 3 " " " 4 mniej
w lecie 20 " " " 7 więcej
w jesieni 2 " " " 2 "
w całym roku 25 " " " 5 "

Średnia elektryczność powietrza wynosiła według zkali liczącej 8° na elektroskopie Bohnenberga.

w zimie 2.°97; w porównaniu z r. 1860 o 0.66 więcej
na wiosnę 2.46; " " " 0.75 "
w lecie 4.63; " " " 1.24 mniej
w jesieni 4.77; " " " 0.03 "
w całym roku 4.01; " " " 0.03 więcej

Średnia elektryczność ziemi mierzona tym samym instrumentem była

w zimie 1.°34; w porównaniu z r. 1861 o 0.17 mniej
na wiosnę 1.92; " " " 0.17 więcej
w lecie 3.40; " " " 1.96 mniej
w jesieni 4.53; " " " 0.11 więcej
w całym roku 2.80; " " " 0.46 mniej

Ozonometer Schönbeina pokazywał

w zimie 7.96; w porównaniu z r. 1860 o 0.29 mniej
na wiosnę 8.89; " " " 0.35 więcej
w lecie 8.04; " " " 0.01 mniej
w jesieni 7 57; " " " — równo
w całym roku 8.09; " " " 0.01 mniej

Ozonometer Saussura pokazywał

w zimie 5.93; w porównaniu z r. 1860 o 0.15 mniej
na wiosnę 6.69; " " " 0.15 "
w lecie 7.17; " " " 0.78 więcej
w jesieni 6.69; " " " 0.41 mniej
w całym roku 6.62; " " " 0.02 więcej

Pochmurność dzieliła się w następujący sposób:

w zimie było — całkiem pogodnych dni, 6 mało pochmurnych, 41 mocno pochmurnych, 43 całkiem posępnych;
na wiosnę było 3 całkiem pogodnych dni, 16 mało pochmurnych, 60 mocno pochmurnych, 13 całkiem posępnych;
w lecie było 2 całkiem pogodnych dni, 26 mało pochmurnych, 58 mocno pochmurnych, 6 całkiem posępnych;
w jesieni było 11 całkiem pogodnych dni, 12 mało pochmurnych, 58 mocno pochmurnych, 10 całkiem posępnych;
w całym roku było 16 całkiem pogodnych dni, 60 mało pochmurnych, 217 mocno pochmurnych, 72 całkiem posępnych;
w porównaniu z r. 1860 o 1 więcej całkiem pogodnych dni, o 20 mniej mało pochmurnych, o 2 mniej pochmurnych, o 20 mniej posępnych.

Kierunek wiatru przy trzykrotnem postrzeżeniu codziennym był

w zimie półn. 34, półn.-zach. 26, zach. 50, połud.-zach 16, połud. 113, połud.-wsch. 16, wsch. 12, półn.-wsch. 3;
na wiosnę półn. 91, półn.-zach. 27, zach. 59, połud.-zach. 31, połud. 54, połud.-wsch. 10, wsch. 8, półn.-wsch. 6.
w lecie półn. 28, półn.-zach. 13, zach. 116, połud.-zach. 30, połud. 50, połud.-wsch. 12, wsch. 19, półn.-wsch. 8;
w jesieni półn. 31. półn.-zach. 16, zach. o6, połud.-zach. 40, połud. 52, połud.-wsch. 16, wsch. 20, półn.-wsch. 12.
w całym roku półn. 184, półn.-zach. 92, zach. 311, połud.-zach. 117, połud. 269, połud.-wsch. 54, wsch. 59, półn.-wsch. 29.

Burzliwych dni było w zimie 1 z półn.-zach.
na wiosnę 1 z zach., 3 z półn.-zach.
w lecie 1 z półn.-zach.
w jesieni 1 z połud.
w całym roku 1 z poł., 1 z wsch., 5 z półn.-zach., o 3 więcej jak w r. 1860.

Dni z zupełną ciszą nie było tego roku wcale.

Dowóz płodów konsumcyjnych do Lwowa
w drugim półroczu 1861.
(Ob. Nr. 22. Dod. osob z roku 1861 T. XI.)

Artykuły wprowadzane.

Na wiadra:			
Rum, arak, likwory i słodzone napoje	288 21/40	Wino	2273 24/
Spirytusy i wódki przednie	8255 25/	Miód pity	109 6/
Wódka	226 10/	Piwo za opłatą celną	6483 1/
		Ocet	1136 38/

Na sztuki:

Bydło rzeźne, woły, krowy, jałownik	7487
Cielęta niedorosłe roku	7955
Owce, barany, kozy, skopy	4624
Jagnięta i prosięta	291
Koźlęta	1
Podwieprzki	49
Świnie na 35 funtów wagi	5340
Drób, kaczki, indyki, kapłony	56.892
„ kury, gołębie par	70.839
Dziczyzna, świnie dzikie	5
„ sarny, kozy dzikie	142
„ zające	866
Ptactwo dzikie, bażanty, głuszce, cietrzewie	10
„ kuropatwy, jarząbki, pardwy	—
„ dzikie gęsi i gołębie, bekasy	534
„ Cyranki, dzikie kaczki, bąki, krzyki	441
„ Drozdy, kwiczoły, przepiórki, skowronki i inne drobne ptaszki, tuzinów	97
Jaja	3,933.306

Na cetnary:

Mięso świeże, tudzież solone, wędzone, zaprawne, salami, kiełbasy itp.	$2831^{22}/_{100}$
Dziczyzna wyrąbana	$^{19}/_{100}$
Ryby różnego rodzaju przedniejsze, ikra, kawior	$942^{32}/$
Płoć i inna pospolita ryba	$718^{99}/$
Ryż trzebiony	$475^{93}/$
Mąka, krupy, wszelkie mieliwo i pieczywo	$90.699^{21}/$
Chléb razowy	$3281^{50}/$
Zboże, pszenica, żyto, hreczka, proso	$69.885^{53}/$
Owies w ziarnie	$35.266^{20}/$
Siano bez różnicy	$35.372^{23}/$
Słoma	$19.113^{57}/$
Jarzyna i zielenina wszelka	$6099^{34}/$
Owoce świeże, kasztany, orzechy	$21.496^{86}/$
Owoce suszone i zaprawne	$589^{27}/$
Masło świeże, smalec, tłuszcz	$4197^{53}/$
Łoje	$48^{71}/$
Słonina, sadło, szpik	$341^{45}/$
Mydło proste i pachnące	$200^{31}/$
Sery	$4404^{66}/$
Wosk, woskobiny i wyroby z wosku	$64^{49}/$
Olej lanny, konopny, rupsowy	$26^{48}/$
Wszelkie oleja i oliwa	$1112^{56}/$
Węgle drzewne	14.380
„ kamienne	13.608

Na stopy kubiczne:

Drzewo na opał twarde	$6831^{2}/_{8}$
Drzewo na opał miękkie i zbiórka	$4357^{1}/_{8}$

Lwowski urząd menniczy.

Przychód i wydatek z obrotu sreber i złota w roku administracyjnym 1861.

(Ob. N. 7 Dodat. osobnego.)

1. Kupno srebra i złota.

Materyał zakupiony	Materyał ogółem na wagę grzywny kolońskiej	Materyał z osobna zawierał: szczerego złota	Materyał z osobna zawierał: czystego srebra	W cenie wal. aus. zł.	cnt.
a) W wyrobach krajowych:					
Złoto	5 grzy. 7 łut. 3 kw. 5 den.	4 grzy. 5 łut. 4 kw. 57 den.	— grzy. — łut. — kw. — de.	3,048	05
Srebro sycone złotem	388 „ 6 „ 3 „ 0 „	21 „ 6 „ 2 „ 64 „	324 „ 9 „ 5 „ 4 „	29,206	22
Srebro sycone miedzią	2,702 „ 3 „ 8 „ 5 „	— „ — „ — „ — „	1,795 „ 2 „ 4 „ 6 „	80,790	21
Razem	3,096 grzy. 7 łut. 5 kw. 0 den.	26 grzyw. 1 łut. 7 kw. 21 den.	2,120 grzy. 2 łut. 0 kw. 0 de.	113,044	48
b) W wyrobach zagranicznych:					
Złoto	51 gr. 3 łut. 0 kw. 5 den.	47 grzy. 0 łut. 9 kw. 80 de.	— grzy. — łut. — kw. — de.	31,791	11
Srebro sycone złotem	— „ — „ — „ — „	— „ — „ — „ — „	— „ — „ — „ — „	—	—
Srebro sycone miedzią	1,208 „ 1 „ 1 „ 0 „	— „ — „ — „ — „	1,050 „ 1 „ 7 „ 6 „	47,257	77
Razem	1,259 gr. 4 łut. 1 kw. 5 den.	47 grzy. 0 łut. 9 kw. 80 de.	1,050 gr. 1 łut. 7 kw. 6 de.	79,048	88
Suma ogólna w r. 1861	4,356 gr. 1 łut. 6 kw. 5 den.	73 grzy. 2 łut. 7 kw. 01 de.	3,170 gr. 3 łut. 7 kw. 6 de.	192,093	36

2. Cecha sreber i złota.

Wniesiono do cechowania:	Na wagę.	Wniosło opłaty:
W wyrobach złotych	$55^{1}/_{4}$ dukatów	9 zł. 68 cnt.
W wyrobach srebrnych	519 grzyw. 12 łut.	873 „ $19^{1}/_{2}$ „

KRONIKA.

Trzynasta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku 1862.

Panowie: Br. Josika, jenerał-major 1zł., Huber v. Nordenstern, pułkownik 1zł., Maciej Kheil, major 1zł. 35c., Antoni Müller, rotmistrz 35c., porucznicy: v. Pentsch, adj. bryg. 50c., Antoni Maucher 50c., Felix Leszczyński 30c., Józef Schwanzern 30c., Jan Mauerböck 20c., Ludwik Stadtmüller 1zł., Adam Michalski 1zł., Ignacy Brzozowski 1zł., J. P. 1zł., Wojciech Maniecki 1zł., Wanda Maniecka 20c., Zofia Maniecka 20c., Tekla Szatkowska 1zł., Ignacy Freyberger 50c., Karol Kobylański 50c., Franciszek Niedzielski 20c., Kesler 20c., Felix Usuński 1zł., Dr. Józef Przybylski 12c., Bolesław Pogorzelec 12c., Ema Niewiadomska 10c., Pollo et Maurizio 2zł., Kostiuk 50c., Adolf de Wolfskron, dyrektor c. k. urzędu loteryjnego 1zł., N. N. 1zł., Dr. Władysław Jasiński 1zł., Wiktor Gamowski 2zł., Ignacy Dominik Lewakowski 2zł., Wydział kasyna narodowego 3zł., mniejsze składki z gmachu teatralnego hr. Skarbka 4zł. 5c., Tytus Lewakowski 2zł., Marya Sobolewska 1zł., Henryk Nowakowski 1zł., Zabierzewski 40c., Ignacy Cząstkiewicz 50c., Opuchlak 20c., Anna Czernik 50c., J. H. Brühl 20c., Czermak 60c., Szymon Przybylski 1zł., Julian Schneider 20c., Wincenty Czacki 50c., Wasilewska 1zł., Warnicka 50c., Knauer 2zł., Drexler 1zł., Rozalia Zamojska 2zł., Szostakiewicz 50c., hr. Mniszech 2zł., Ostrowski 1zł., Gostkowski 1zł. 50c., Jakób Hebenstreit 1zł., Karol Werner 8zł., Karolina Supanchich 2zł., Pohlberg 2zł., Jonas 1zł., Gustaw Christian 50c., Jurystowski 50c., J. A. Reichel 50c., Lipiński 50c., Teodor Jamiński 10c., Jan Barański 30c., Dr. Os. Menkes 1zł., Dr. Nagel 1zł., Antoni Turliński 30c., August Schellenberg 1zł., Dr. Wszelaczyński 1zł., Zawadzki 50c., Anna Gromadzińska 1zł., Olpiński 30c., Z. K. 20c. Razem 77zł. 49c., do tego lista dwunasta 842zł. 19c. Suma 919zł. 68c.

(Wiadomości bieżące.) Po dzień 24go b. m. wykryła władza bezpieczeństwa we Lwowie następujące zbrodnie i przestępstwa:

Dnia 27. grudnia r. z. zginął w kościele XX. Karmelitów dzwonek mszalny z wielkiego ołtarza. Władza bezpieczeństwa przytrzymała niejakiego Wincentego H., gdy sprzedawał ten dzwonek; pokazało się jednak, że sprzedający otrzymał go od kuczera Józefa B., a ten utrzymywał, że nabył go od jakiegoś chłopca na ulicy. Władza bezpieczeństwa oddała śledztwo w tej sprawie sądowi krajowemu.

Dnia 8go b. m. przydybani zostali znani złodzieje Baruch N. i Izak P. właśnie w chwili, gdy otworzywszy wytrychem pomieszkanie szynkarza Ebera E. pod nr. $419^{2}/_{4}$ skradli już niektóre rzeczy wartości 50 zł.

Temi dniami wykryła władza bezpieczeństwa trzech młodych chłopców rzemieślniczych, jeden od szewca, drugi od stolarza, a trzeci od cukiernika, którzy oszukańczym sposobem wypożyczali spólnie w imieniu rozmaitych rzemieślników sprzęty domowe u innych rzemieślników, sprzedawali je, a pieniądzmi dzielili się między sobą. Tych młodych oszustów oddano sądowi.

Podobnież odkryty został pewien wyrobnik zatrudniony przy kolei żelaznej, który fabrykował papierowe szóstaki. Wyroby jego były jednak bardzo liche, gdyż fałszerz ten nie umie pisać, i tylko naśladował pismo stalowem piórem.

Właścicielowi traktyerni Janowi Cz. zginęło 23. b. m. z kufra 32 zł. w. a. Z poszukiwań władzy bezpieczeństwa pokazało się, że te pieniądze skradła niejaka Magdalena W., i za większą część ich sprawiła już sobie i swojej przyjaciółce Katarzynie H. suknie, które skonfiskowane zostały dla pokrycia szkody właściciela pieniędzy.

Tego samego dnia skradziono pewnej znakomitej osobie kosztowny dywan, i nim jeszcze nadeszło uwiadomienie, pojmała już władza bezpieczeństwa złodzieja z dywanem.

Nakoniec dnia 24go b. m. przytrzymała i uwięziła władza bezpieczeństwa znanego złodzieja Józefa K. właśnie w chwili, gdy chciał w biały dzień uprowadzić zostawiony bez dozoru wóz chłopski z parą koni wartości 130 zł. wał. austr.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*